

13 marca 1951.

Kochany Leszku,

Poza dwiema książkami od Ciebie niewiele miłych rzeczy przywiozłem tym razem z N.Y. Nie masz pojęcia, z jakim uczuciem ulgi weszliśmy pod dach naszego domu, który zresztą w ten wieczór trząsł się cały od wiatru (i radości). Nazajutrz dostałem list od Simona, który mi doniósł, że zamówił trzecie wydanie Chopina w przekładzie japońskim (tłumacze: K. Nomura i Ch. Nomura) Życie Chopina zostało wydane w Tokio w 1954 r. i że książka ma się ukazać... po japońsku. To mi przypomniało, że albo śniło mi się, albo Ty mi mówiłeś, że Ch. w przekładzie francuskim *La vie de Chopin* (przekł. G. Méker) książka wyszła w Paryżu w 1952 r. powinien ukazać się też po francusku i że to stosunkowo łatwo zrobić. Napisz mi, czy to powiedziałeś, czy też - nawet w snach nie rozstaję się z Tobą! Proszę Cię, nie bierz tego za dowcip ani za kokieteryę - Я хочу психологию! Ros.: Ja chcę psychologii.

Ściskam Cię czule czterema naszymi ramionami

Kazimierz